

Kulesza, Ryszard

"Gemmy antycznego mira", O. J. Niewierow, Moskwa 1983 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 77/3, 607-608

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

tego zjawiska w tym okresie napady band wiążące się z powstaniem tzw. Bukoloi oraz zarazę łączącą się najprawdopodobniej z wielką epidemią w imperium rzymskim za czasów Marka Aurelego. Mamy tu też pierwsze poświadczenie wystąpienia zarazy w Egipcie w tym okresie. Również dane dotyczące zaległości podatkowych za niewoźników wskazują na zbiegostwo i właścicieli i niewoźników.

Całość dokumentu dostarcza więc niezwykle interesujących danych dotyczących jednej z periodycznie występujących w Egipcie klęsk — wyludniania się wsi, jak również informacji o postępowaniu władz wobec tych zjawisk. Wydanie jest zaopatrzone w tłumaczenie tekstu i jasny komentarz, jest więc dostępne także dla historyków nie specjalizujących się w papirologii.

I. B. M.

O. J. Niewierow, *Gemmy antycznego mira*, Izdatelstwo „Nauka”, Akademia Nauk SSSR, seria „Iz istorii mirowoj kultury”, Moskwa 1983, s. 144.

Książka Niewierowa będąca podsumowaniem jego kilkunastoletnich badań nad gemmami przechowywanymi w Ermitażu jest jednocześnie próbą syntetycznego ujęcia problematyki całej starożytnej gliptyki. W kolejnych rozdziałach autor omawia podstawowe zagadnienia dotyczące antycznej gliptyki, czyli sztuki rzeźbienia i rycia miniaturowych reliefów w kamieniach szlachetnych i półszlachetnych. Interesuje go nie tylko wyrób gliptyczny (gemma) w epoce, ale również jego późniejsze, często wręcz sensacyjnie powikłane losy. We wstępie (s. 3-22) obok historii zainteresowań gliptyką, kolekcjonerstwa starożytnego i nowożytnego Niewierow zajmuje się zjawiskiem nieświadomego wykorzystywania gemm antycznych w kościele chrześcijańskim. Przywołuje przykład jednej z najcenniejszych relikwii chrześcijańskich, kamei (gemma o dekoracji wypukłej w przeciwieństwie do wklęsłej tzw. intaglio) zdobiącej rzekomo obrączkę Marii i Józefa, na której w rzeczywistości znajdowały się wyobrażenia Druzusa Starszego i Antonii. Do podobnego nieporozumienia doszło w kościele św. Mikołaja w Nancy. Przez wiele stuleci „sukienkę Madonny” ozdabiała tam kamea wyobrażająca Wenere z lustrem. Błąd uświadomiono sobie dopiero w XVII wieku.

Niewierow problemom tym, które mogą zainteresować również nie starożytnika, poświęca w swojej książce sporo uwagi, aczkolwiek główną jej treść stanowią rozważania na temat gliptyki antycznej. Część merytoryczną rozpoczyna przedstawienie gemm świata egejskiego i archaicznej Hellady (rozdz. I s. 23-28). Autor skupia uwagę na pieczęciach z II tysiąclecia p.n.e., ewolucji techniki i stylu, zwłaszcza w VIII wieku p.n.e., w którym kształtuje się właściwa gliptyka grecka. Szczególne miejsce zajmuje w książce epoka klasyczna (rozdz. II, s. 38-53). Niewierow podkreśla widoczne w materiale gliptycznym z tego okresu zmiany w traktowaniu bogów i treści religijnych, wyraźne „zeświecczenie”, przejawiające się we wroście znaczenia obrazu człowieka, co niezbyt trafnie objaśnia „patriotycznym ożywieniem, które przeżywają demokratyczne *poleis* Hellady po zwycięstwie nad perską monarchią” (s. 39).

V wiek p.n.e. w dziejach gliptyki wiąże się ściśle z twórczością genialnego Deksamena z Chios, jedynego artysty, którego gemmy opatrzone są podpisem. Autor omawia szeroko wpływ Deksamena na rozwój gatunku. Prezentuje cztery znane nam opatrzone autografem gemmy (s. 40-41), z których zwraca uwagę przedstawienie brodatego mężczyzny, jeden z najstarszych portretów greckich, powstały być może pod wpływem wizerunku Peryklesa dłuta Kresilasa (gemma z Bostonu). Dalej wskazuje Niewierow na szereg gemm ze względów stylistycznych

przypisywanych Deksamenosowi (s. 42 i n.). Analizując materiał gliptyczny pochodzący z rejonu Morza Czarnego (tam znaleziono dwie spośród sygnowanych gemm) dochodzi do wniosku, że Deksamenos pozostawał w bezpośrednich kontaktach z tymi terenami, być może nawet sam przebywał w Pantikapajon (s. 44 i n.). Jest to pogląd odosobniony. Uważa się raczej, że prace Deksamenosy rozprzestrzeniały się na Wschód i Zachód poprzez rynek ateński, co doskonale tłumaczy obecność jego gemm na Krymie. Niewierow podejmuje wśród innych problem pierścienia Aleksandra (s. 52). Według części badaczy jest to pierścień z wyobrażeniem skrzydlatej Nike znajdujący się w British Museum. Podkreślając fakt, że znaleziono go w Pantikapajon Niewierow opowiada się za przypuszczeniem, że pierścień należał do Mitrydatesa VI, który nawiązywał do osoby i koncepcji Aleksandra Wielkiego. W osobnym rozdziale pojawia się kwestia portretów na gemmach (rozd. IV s. 70-88). Autor podkreśla, że wśród tysięcy zachowanych gemm z okresu klasycznego przykłady gatunku portretowego pochodzące z pracowni Deksamenosy i jego współczesnych są bardzo długo zjawiskiem odosobnionym. To samo dotyczy rzeźby i monet. Przewrót rozpoczyna Aleksander umieszczając na monetach swoją podobiznę. Tradycja ta będzie szeroko i w rozmaity sposób kontynuowana. Wśród omawianych przez Niewierowa przykładów znajdują się — kamea Gonzaga, kamee Ptolomeusza, Mitrydatesa VI, Augusta i inne.

Książka uwzględnia również gemmy Etrusków (rozd. III, s. 53-70, odmiennie aniżeli w Grecji gemmy służyły nie jako pieczęcie, lecz jedynie jako ozdoby) i niezwykle interesujący materiał znad Morza Czarnego (rozd. VI, s. 107-123). Ponadto osobny rozdział poświęcony został wykorzystaniu gemm jako źródła poznania malarstwa antycznego (rozd. V, s. 88-106). Kończą książkę rozważania na temat, który może okazać się interesujący nie tylko dla specjalistów: gemmy magów i gnostyków, zastosowanie kamieni szlachetnych jako amuletów w medycynie i talizmanów. Na kilku ostatnich stronach zawarł autor przedstawienie schyłku antycznej gliptyki — jej dziejów w okresie końcowym Cesarstwa Rzymskiego.

Poszczególne części pracy Niewierowa zadowolą specjalistów różnych dziedzin szukających podstawowych wiadomości o gliptyce. Dużą jednak trudnością przy lekturze jest — rzecz najbardziej prozaiczna — brak w tekście odsyłaczy do materiału ilustracyjnego, który w tym przypadku stanowi integralną część książki. Pomijając tę trudność, z którą zetknie się czytelnik „Gemm antycznego mira” wypada powiedzieć o jeszcze jednej, w rzeczywistości poważnej wadzie, którą stanowi ograniczenie reprodukowanych gemm do pochodzących z Ermitażu. Odbiera to książce walor uniwersalności, do której autor w istocie zmierza.

R. Kul.

Studia z dziejów i kultury zachodniej Słowiańszczyzny. Materiały z sesji poświęconej pamięci profesora dra Wojciecha Kócki, pod redakcją Jana Zaka i Janusza Ostoja-Zagórskiego, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, seria Archeologia nr 20, Poznań 1983, s. 153, ilustr.

Książka jest publikacją materiałów sesji, jaka odbyła się w poznańskim Muzeum Archeologicznym 21 maj 1980 r. dla uczczenia pamięci zmarłego w 1965 r. Wojciecha Kócki. Jan Zak przedstawił wkład tego uczonego do badań pradziejowych i średniowiecznych na tle poglądów naukowych poznańskiej szkoły archeologicznej przed 1939 r. i powojennych związków ze środowiskiem wrocławskim — owocujących refleksją nad metodyką wykopalisk, a następnie nad problemami etnogenezy ludów Europy. To ostatnie zagadnienie rozwinął Andrzej Malinowski charakteryzując osiągnięcia W. Kócki w dziedzinie badań antropologicznych. Dał-